

Debata naukowa pt. „II wojna światowa i jej skutki. Łambinowice – trudne obrachunki z historią” i otwarcie wystawy stałej pt. „Po wojnie. Obóz Pracy w Łambinowicach (1945–1946)”, Łambinowice, 3 grudnia 2013 r.

Naukowa debata pt. „II wojna światowa i jej skutki. Łambinowice – trudne obrachunki z historią”, która 3 grudnia 2013 r. odbyła się w łambinowickiej siedzibie Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW w Łambinowicach-Opolu), została zorganizowana wspólnie z Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku jako wydarzenie, które towarzyszyło uroczystemu otwarciu wystawy stałej CMJW w Łambinowicach-Opolu pt. „Po wojnie. Obóz Pracy w Łambinowicach (1945–1946)”. Szczególną rangę przedsięwzięcia podkreślili patronatem honorowym Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Bogdan Zdrojewski oraz ambasador RFN, Rüdiger Freiherr von Fritsch.

Dyrektor CMJW w Łambinowicach-Opolu, dr Violetta Rezler-Wasielewska oraz dyrektor Muzeum II Wojny Światowej, prof. dr hab. Paweł Machcewicz powitali gości. Następnie dr Renata Kobylarz-Buła, współautorka nowej wystawy przedstawiła cel ekspozycji i omówiła ją w syntetyczny sposób. Uwagę słuchaczy skupiła na objaśnieniu konstrukcji ekspozycji, utworzonej z dwóch zasadniczych części: pierwszej, poświęconej dziejom obozu i ich następstwu, drugiej – losom ludzi osadzonych w obozie oraz pamięci o nich. Kuratorka omówiła również problemy, z którymi musieli sobie poradzić twórcy ekspozycji i sposób, w jaki to zrobili. Wystąpienie zakończyła podziękowaniami dla wszystkich, którzy przyczynili się do powstania wystawy.

Debatę naukową, która rozpoczęła się w dalszej kolejności, moderował prof. dr hab. Krzysztof Ruchniewicz, dyrektor Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy’ego Brandta. Stwierdził on, że otwarcie wystawy poświęconej Obozowi Pracy, wieńczy etap przywracania pamięci zbiorowej jednego z najtrudniejszych problemów powojennej Polski, a także relacji polsko-niemieckich, problemu, który władze komunistyczne skazały na zapomnienie.

Przełom w badaniach nad tego rodzaju obozami nastąpił dopiero w 1989 r., kiedy otwarto archiwa dla badaczy. Profesor K. Ruchniewicz podkreślił znaczenie pierwszych prac, szczególnie prof. dr. hab. Edmunda Nowaka, który dotarł do materiałów archiwalnych i dokonał rewizji listy zmarłych w Łambinowicach. Wymienił również innych naukowców, którzy mieli swój znaczący wkład w te badania: prof. Piotra Madajczyka i dr. Bernarda Linka. Dodał, że w drugiej połowie lat czterdziestych XX w. powstały pierwsze projekty polsko-niemieckie, m.in. prof. Włodzimierza Borodzieja i prof. Hansa Lemberga, którzy opublikowali materiały źródłowe zatytułowane *Niemcy w Polsce 1945–1950*¹.

Następnie prof. K. Ruchniewicz zapytał uczestników dyskusji o powojenną sytuację Polski w kontekście powstawania obozów przejściowych dla ludności niemieckiej. Zjawisko to było bowiem pewnym fenomenem. Odnosząc się do tego zagadnienia prof. dr. hab. P. Madajczyk (kierownik Zakładu Studiów nad Niemcami Polskiej Akademii Nauk) podkreślił trudność badań nad tematem, także z uwagi na brak wcześniejszej dyskusji o powstawaniu Polski Ludowej, w tym tworzeniu aparatu przymusu i systemu obozów. Problemy te aż do lat osiemdziesiątych–dziewięćdziesiątych XX w. były tematem tabu. Drugi istotny czynnik to fakt, iż w 1945 r. państwo polskie właściwie nie funkcjonowało: nie istniały struktury i właściwie działające władze, za to było zdziesiątkowane społeczeństwo, w którym utrzymywały się silne nastroje nacjonalistyczne i które – przynajmniej w części – oczekiwało na możliwość odwetu. Wreszcie trzeci czynnik to brak w wielu przypadkach dokumentacji, umożliwiające odtworzenie dziejów powojennych obozów.

Dalej moderator poprosił prof. dr. hab. Stanisława Jankowiaka (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), uczestniczącego w pionierskim projekcie prof. W. Borodzieja i prof. H. Lemberga, którego celem było przeanalizowanie materiałów polskich w polskich archiwach i udostępnienie ich czytelnikom, o naświetlenie sytuacji ludności niemieckiej. Profesor S. Jankowiak odpowiedział, że były dwie koncepcje: pierwsza mówiła o zamknięciu ludności niemieckiej w obozach, a druga, że przed wysiedleniem tych osób z kraju należy je osadzić na wsiach, by odpracowały to, co Niemcy zniszczyli w czasie wojny. Z tej przyczyny wziął się pomysł na ich masowe zatrudnianie i umieszczanie w obozach.

Następnie prof. K. Ruchniewicz poprosił prof. dr. hab. Pawła Machcewicza, aby nakreślił problem przymusowych migracji Niemców w kontekście II wojny światowej jako skutek tej wojny. Indagowany zwrócił uwagę na jedno ze zdjęć wystawy, przedstawiające więźniarki z Obozu Pracy w Łambinowicach, które były zmuszane do ekshumowania zwłok radzieckich żołnierzy. Podkreślił, że

¹ *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, pod red. W. Borodzieja, H. Lemberga, Warszawa 2000.

mówi ono o ówczesnej atmosferze. Ponadto skierował uwagę na dyskusję, toczącą się wokół nazewnictwa obozów: obozy pracy czy obozy komunistyczne? Bardzo ważne jest zrozumienie, jak skomplikowana była tamta rzeczywistość. Trzeba też wiedzieć, że mamy dwie narracje wśród historyków: jedna nawiązuje do nacjonalizmu, druga natomiast do wojny. Profesor podkreślił, że obie nie muszą być sprzeczne.

W dalszej kolejności prof. K. Ruchniewicz poddał pod dyskusję stwierdzenie, dlaczego akurat na Górnym, a nie na Dolnym Śląsku doszło do powstania tak dużej liczby obozów? W odpowiedzi dr B. Linek (zastępca dyrektora Państwowego Instytutu Naukowego – Instytutu Śląskiego w Opolu) stwierdził, że była to świadoma polityka prowadzona przez ówczesne organy państwa polskiego. Korzystając z okazji podziękował prof. dr. hab. Edmundowi Nowakowi, dr Violetcie Rezler-Wasielewskiej oraz dr Renacie Kobylarz-Bule za zamknięcie po 25 latach trudnego problemu, dotyczącego Śląska Opolskiego.

Następnie prowadzący debatę zwrócił się z pytaniem do prof. dr. hab. E. Nowaka (dyrektora CMJW w Łambinowicach-Opolu w latach 2002–2009, obecnie pracownika Instytutu Politologii Uniwersytetu Opolskiego) o powód zainteresowania problematyką powojennego obozu i pomysł na napisanie książki *Cień Łambinowic*. Profesor E. Nowak odpowiedział, że w dużej mierze było to dziełem przypadku, ponieważ został zatrudniony w muzeum jako znawca problematyki wschodniej. Napisał jednak wówczas tekst o powojennym obozie w Łambinowicach, który z poparciem prof. dr. hab. Wiesława Lesiuka został opublikowany. Sama monografia² była pierwszą w powojennej Polsce. Została przyjęta bardzo różnie, zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Udział CMJW w Łambinowicach-Opolu w pracy naukowej, publicystycznej, naukowej i edukacyjnej nad tematem Obozu Pracy w Łambinowicach jest jednak bardzo duży.

Profesor K. Ruchniewicz zapytał uczestników debaty, jaka jest rola i znaczenie Związku Wypędzonych w manipulowaniu pamięcią, a także, jaka jest pamięć o tych wydarzeniach tu na miejscu? Doktor B. Linek podkreślił, że pierwsze opracowania tej historii ukazało się w Niemczech w 1946 r. w postaci krótkiej broszury napisanej przez Hermanna Aschmanna, pt. *Konzentrations- und Vernichtungslager Lamsdorf*. Wspomniał również o broszurze Heinza Essera, *Die Hölle von Lamsdorf. Dokumentation über ein polnisches Vernichtungslager*. Profesor K. Ruchniewicz zwrócił uwagę na napisane sugestywnym językiem relacje, natomiast prof. dr hab. P. Machcewicz zaznaczył różnicę między polską i niemiecką historiografią – historię obozu w Łambinowicach w Niemczech pisano głównie na podstawie relacji, a w Polsce badacze opierają się na dokumentach administracyjnych. A powinny być wykorzystane oba te podejścia, gdyż inaczej oznacza to zniekształcenie historii.

² E. Nowak, *Cień Łambinowic*, Opole 1991.

Moderator poprosił prof. dr. hab. P. Machcewicza o naświetlenie problemu odczuwalnego od pewnego czasu – porzucenia badań nad II wojną światową i polskiej polityki historycznej w ogóle. W odpowiedzi dyrektor Muzeum II Wojny Światowej wysunął tezę, że jeśli chodzi o pamięć historyczną, to w Niemczech skierowana jest ona głównie na cierpienia Niemców w czasie wojny, a w Polsce na wstydlive plamy. Po roku 2000 nastąpiło zderzenie dwóch trendów i w związku z tym pojawiło się napięcie między polską a niemiecką pamięcią.

Kolejną była sprawa polskich podręczników szkolnych. Profesor K. Ruchniewicz zauważył bowiem, że żaden z nich nie porusza problemu powojennego obozu w Łambinowicach. Poddał pod dyskusję pomysł stworzenia materiałów dydaktycznych, które pokazywałyby złożoność sytuacji. W nawiązaniu do tej wypowiedzi prof. E. Nowak omówił błędy historyków w tym względzie. Stwierdził też, że w rosyjskich archiwach nie spotkał się z materiałami dotyczącymi tego obozu. Następnie przedstawił bardzo złożoną kwestię upamiętnienia ofiar Obozu Pracy. Podkreślił znaczącą rolę mniejszości niemieckiej i omówił proces upamiętnienia rozpoczęty w 1995 r., kiedy postawiony został pierwszy pomnik, a później otwarty cmentarz (w 2002 r.).

W następnej części debaty słuchacze zadawali pytania. Profesor dr hab. G. Bartodziej podkreślił znaczenie badań historyków w sprawie historii Łambinowic, która odegrała dużą rolę w procesie polsko-niemieckiego pojednania. Zaznaczył, że w śląskiej kulturze pamięci nie występuje motyw zemsty i nie ma rozliczeń, istnieje zasada mówiąca, by zmarli spoczywali w pokoju. Należy zatem tak działać, aby zmarli nie dzielili żywych. Z kolei Ryszard Czerwiński zadał pytanie, co by się stało, gdyby nie było decyzji wysiedlenia Niemców? Jaka wówczas byłaby sytuacja w Polsce? W odpowiedzi dr B. Linek uznał, że historia potoczyłaby się podobnie, ponieważ ówczesne organy państwa polskiego podjęły przed ustaleniami poczdamskimi decyzję o wysiedleniu ludności niemieckiej z granic Polski. Następne pytanie zadane prof. E. Nowakowi dotyczyło reakcji ludności kierowanej do obozów pracy niemieckiej ludności. Czy wysiedlenia były konieczne? Odpowiadając, prof. E. Nowak stwierdził, że decyzje zapadły już w lipcu 1944 r. pod naciskiem masowo napływającej fali repatriantów ze Wschodu. Słuchacze dzielili się także innymi uwagami i refleksjami.

Debatę zakończyli moderator prof. K. Ruchniewicz oraz dyrektor muzeum dr V. Rezler-Wasielewska, którzy podziękowali jej uczestnikom oraz słuchaczom.

Małgorzata Klasicka